

JANUSZ A. FRYKOWSKI

DZIEJE PARAFII W NABROŹU W XV-XVIII WIEKU

Powiat bełski, w granicach którego znajdował się Nabroź, leżał na terenach, na które oddziaływały dwie funkcjonujące jednocześnie diecezje, tj. eparchia chełmska, po 1569 r. unicka, oraz chełmska diecezja katolicka. Granice administracyjne obu diecezji niemal się pokrywały¹, z tej też przyczyny na obszarze parafii spotykamy ludność obydwu wyznań. Mimo że wpływy osadnicze, zarówno polskie, jak i ruskie, pojawiły się na ziemi bełskiej niemal równocześnie, to jednak struktury organizacyjne na tym obszarze wcześniej stworzył Kościół łaciński i to on, przynajmniej początkowo, miał większy wpływ na chrystianizację tych terenów².

Oddziaływanie Kościoła łacińskiego na Nabroź wiąże się z początkami chełmskiej diecezji katolickiej, która powstała w połowie XIV wieku³. Początkowo stolicą biskupstwa był Chełm. Kiedy w 1473 r. pożar zniszczył miasto, biskup chełmski, Maciej ze Starej Łomży, wyjednał u Kazimierza Jagiellończyka przeniesienie stolicy biskupstwa do Krasnegostawu⁴. Na siedzibę biskupstwa i kapituły wybrano właśnie

Dr JANUSZ A. FRYKOWSKI – dyrektor Wydziału Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej Starostwa Powiatowego; adres do korespondencji: ul. Wschodnia 16, 22-600 Tomaszów Lubelski.

¹ A. G i l, *Prawosławna Eparchia Chełmska do 1596 r.*, Lublin–Chełm 1999, s. 167; A. M i r o n o w i c z, *Struktura organizacyjna kościoła prawosławnego w Polsce w X-XVIII wieku*, [w:] *Kościół prawosławny w Polsce dawniej i dziś*, red. L. Adamczuk, A. Mironowicz, Warszawa 1993, s. 48-58.

² Wpływy polskie na tym obszarze znacząco dało się odczuć dopiero od czasów Kazimierza Wielkiego, we wcześniejszym okresie na tereny te oddziaływało państwo ruskie, a co za tym szło i jego organizacja kościelna, tj. prawosławie.

³ Wraz z zajęciem ziemi bełskiej i chełmskiej oraz przyłączeniem jej do Królestwa Polskiego, król Kazimierz Wielki zaczął starać się o utworzenie łacińskiej organizacji kościelnej ze stolicą biskupią, by w ten sposób ugruntować katolicyzm na tych terenach. Na prośbę króla papież Innocenty VI bullą z 20 maja 1359 r. mianował biskupem chełmskim Tomasza z Sieny. Bulla ta ustanowiła metropolię w Haliczu i trzy biskupstwa: w Przemyślu, Chełmie i Włodzimierzu Wołyńskim, B. K u m o r, *Granice metropolii i diecezji polskich (968-1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 19(1969), s. 336; T. T r a j d o s, *Kościół katolicki na ziemiach ruskich Korony i Litwy za panowania Władysława II Jagielly (1386-1434)*, t. I, Wrocław 1983, s. 215.

⁴ Przywilej ten jest datowany na 26 czerwca 1490 r., P. P a ł k a, *Powstanie katedralnej kapituły obrządku łacińskiego w Chełmie i przeniesienie jej do Krasnegostawu*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 17(1970), s. 24; R. O g r o d n i k, *Organizacja diecezji chełmskiej obrządku łacińskiego w latach 1375-1546*, [w:] *Średniowieczny Kościół polski. Z dziejów duszpa-*

Krasnystaw, ponieważ przeważała tam ludność katolicka. Miasto to było siedzibą władz diecezji aż do 1805 r., kiedy doszło do jej kasaty i utworzenia diecezji lubelskiej, której poważny trzon stanowiła dotychczasowa diecezja chełmska⁵. Przeniesienie biskupstwa do Krasnegostawu nie wprowadziło zmiany w dotychczasowej tytulaturze diecezji. Diecezja nadal funkcjonowała jako chełmska, podobnie jak i kapituła.

Początkowo parafie diecezji chełmskiej nie były podzielone na dekanaty, dopiero w 1604 r. utworzono 10 dekanatów: chełmski, hrubieszowski, krasnostawski, turubiński, zamojski, bełski, lubomelski, magierowski (na synodzie 1624 r. zmieniony na potylicki), sokalski i grabowiecki⁶.

Pierwszą świątynię pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny i świętych Jana Apostoła, Mikołaja, Małgorzaty, Katarzyny, Barbary, Doroty i Wszystkich Świętych ufundował dziedzic Nabroża Jan Sumik wraz z żoną Agnieszką⁷. Możemy się domyślać, że była to drewniana budowla, a ze względu na małą liczbę katolików była zapewne budowlą niewielką. Plebanię i budynki gospodarcze wzniesiono po wyświęceniu kościoła. W 1415 r. zakończono budowę dzwonnicy. Wykonano ją z dębowego drewna, miała dębowe schody i cała obita była tarcicą⁸.

Pierwszy znany opis kościoła parafialnego w Nabrożu znajduje się w protokole powizytacyjnym biskupa Jerzego Zamoyskiego z 1603 r.⁹ Według tego źródła była to budowla drewniana z 3 ołtarzami i zakrystią. Po lewej stronie Wielkiego Ołtarza znajdowało się tabernakulum. Wizytator wymienia także chrzcielnicę nie określając z jakiego materiału była wykonana.

Tego samego typu źródło z dwóch kolejnych wizytacji parafii, przeprowadzonych w 1629 i 1637 r., pozwala na stwierdzenie, że kościół nie wyglądał najlepiej, ponieważ wizytator, ksiądz Sasin, zalecił proboszczowi doprowadzenie świątyni do porządku. Z tego źródła dowiadujemy się także, że przy kościele znajdowała się wówczas kaplica¹⁰. Zapewne to ten kościół częściowo zniszczyły wojska Chmielnickiego podczas marszu na Zamość w 1648 r. Dalszej dewastacji świątyni dokonały wojska szwedzkie maszerujące w 1656 r. na Lwów. Mimo burzliwych czasów zarówno kościół jak i plebania zostały dość szybko odbudowane¹¹. O dobrej kondycji kościoła znajdujemy informacje w relacji po wizytacji z 1671 r. biskupa Krzysztofa Jana Żegockiego. Źródło to bowiem nie tylko, że nic nie mówi o jakichkolwiek

sterstwa i organizacji kościelnej, red. M. T. Zahajkiewicz, S. Tylus, Lublin 1999, s. 147.

⁵ AAL, KGL, sygn. Rep. 60 A 171, s. 118-133; B. K u m o r, *Chełmska diecezja*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. III, Lublin 1985, kol. 127; O g r o d n i k, dz. cyt., s. 148.

⁶ K u m o r, *Chełmska diecezja*, s. 129.

⁷ Tamże.

⁸ A. S w i e ż a w s k i, *Erekcja parafii w Nabrożu i jej losy w XV wieku*, [w:] *Mazowsze i Ruś Czerwona w średniowieczu*. Wybór pism, wybór prac A. Swieżawski, Częstochowa 1977, s. 181.

⁹ J. A. W a d o w s k i, *Dzieje dawnej diecezji chełmskiej i jej kościołów*, [w:] *Katalog rękopisów PAN w Krakowie*, Teki Wadowskiego, nr 2372/1, (dalej: Wadowski) k. 168.

¹⁰ W a d o w s k i, k. 168v.

¹¹ AAL, KGL, sygn. Rep. 60 A 151, k. 250-262.

zniszczeniach, a wręcz odwrotnie stwierdza, że „Skarbiec zamożny w naczynia i aparaty kosztowne. Wota na obrazie MB liczne i cenne”. Na temat samej świątyni dowiadujemy się, że kościół był budynkiem drewnianym. Niestety nie jest wiadome czy była to budowla całkiem nowa czy też odremontowany stary kościół. Była to świątynia z 4 ołtarzami, na których znajdowały się obrazy¹². Na Ołtarzu Wielkim znajdował się obraz Jezusa Ukrzyżowanego, na drugim Narodzenia Pana Jezusa, na trzecim św. Anny i na ołtarzu ostatnim, znajdującym się w kaplicy, był obraz Najświętszej Maryi. Z wyposażenia wymienione jest także znajdujące się w wielkim ołtarzu tabernakulum i drewniana chrzcielnica¹³.

Pierwszy murowany kościół został wybudowany w 1684 r. Jego fundatorem był Samuel Łaszcz, stolnik buski, właściciel Łaszczowa, Tuczęp i Nabroża¹⁴. Kościół ten pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i świętych Stanisława Biskupa i Agnieszki, 2 lipca 1690 r. konsekrował biskup chełmski Stanisław Świącicki¹⁵. Była to niewielka, jednonawowa budowla, zbudowana na kształcie krzyża z niedużą zakrystią od strony północnej¹⁶.

Dużo informacji dotyczących tegoż kościoła jak i budynków mu towarzyszących dostarcza wizytacja parafii przeprowadzona przez biskupa Krzysztofa Jana Szembeka w 1717 r.¹⁷ W źródle tym jest mowa o murowanym, krytym gontem, z 2 kaplicami i zakrystią kościele. Dach świątyni wieńczyła wieżyczka zakończona kopułką, w której znajdowała się sygnaturka. Kościół na całości posiadał sklepienie i ceglana posadzkę. W ścianach znajdowała się nieokreślona liczba okien zabezpieczonych żelaznymi kratami. Drzwi zewnętrzne jak i wewnętrzne wykonane były z dębu. Także drzwi w zakrystii były solidne, wykonane z dębu, a dwa znajdujące się w niej okna, dla bezpieczeństwa znajdujących się w niej sprzętów, posiadały kraty. W kościele znajdowało się 7 ołtarzy, z czego 2 w kaplicach¹⁸. W każdym ołtarzu umieszczony był obraz: w ołtarzu wielkim Matki Boskiej Wniebowziętej¹⁹, w kolej-

¹² Można założyć, że tytuł obrazu znajdującego się na ołtarzu mógł być także wezwaniem tegoż ołtarza, A. N o w o w i e j s k i, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, t. I, Warszawa 1893, s. 333.

¹³ W a d o w s k i, k. 168v.

¹⁴ Po odnowieniu i powiększeniu w 1902 r. kościoła wmurowano tablicę pamiątkową ku pamięci fundatora z napisem „S.L. N.S.T.B. RIKM AN DNI 1684”. Data śmierci jest niewłaściwa, zarówno A. Boniecki jak i S. Ursuski jako datę śmierci Samuela Łaszcz podają 1683 r.

¹⁵ M. Z a h a j k i e w i c z, *Diecezja lubelska. Informator historyczny i administracyjny*, Lublin 1985, s. 351.

¹⁶ *Kronika Parafii Nabroź*, zeszyt 1 (prowadzona przez księży, karty nie są ponumerowane).

¹⁷ W a d o w s k i, k. 168v-169.

¹⁸ Liczba ołtarzy w kościele nabroskim powodowała, że świątynia ta znacznie wyróżniała się pod tym względem od innych wiejskich kościołów parafialnych, w których były przeważnie tylko trzy ołtarze, jeden główny i dwa boczne, S. L i t a k, *Parafie w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, Lublin 2004, s. 115.

¹⁹ Wezwanie ołtarza wielkiego najczęściej pokrywało się z wezwaniem kościoła, jednak zdarzały się od tej reguły odstępstwa. Por. L i t a k, *Parafie w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII*

nych św. Ignacego, Matki Boskiej Bolesnej, Zwiastowania Najświętszej Marii Panny, św. Anny. Na ołtarzu w pierwszej kaplicy znajdował się obraz Matki Boskiej Szkaplerznej, a w drugiej św. Doroty. Wszystkie obrazy były rzeźbione i poskładane z elementów. Ponadto w kościele znajdowała się ambona, chrzcielnica, drewniany chór z organami o 5 głosach oraz ławki. Przed kościołem usytuowana była wielka dzwonnica z pięcioma dzwonami, z czego dwa były wielkie i trzy małe. W niedalekiej odległości od świątyni znajdowała się także drewniana kostnica i otoczony drewnianym parkanem cmentarz.

Kolejne dane, pozwalające na lepsze zobrazowanie wyglądu świątyni, znajdują się w protokole powizytacyjnym biskupa Jana Feliksa Szaniawskiego z roku 1727²⁰. Źródło to uściśla materiał, z którego wykonano świątynię, wymieniając cegłę oraz kształt kościoła, który wraz z dwoma kaplicami był zbudowany na kształcie krzyża. Określa też liczbę okien na 10, potwierdzając że zabezpieczone były kratami. W stosunku do poprzedniej wizytacji zwiększyła się liczba ołtarzy wraz z obrazami na nich do 9. Przy obrazie Matki Boskiej Szkaplerznej widnieje dopisek, że był cudowny. Ponadto świątynia wzbogaciła się o 3 nowe obrazy, tj. św. Józefa, św. Barbary i św. Antoniego. Z wcześniej wymienionych nie podano obrazu św. Anny.

W przypadku dzwonnicy jest powiedziane, że została wykonana z drewna, liczba dzwonów na poprzednim poziomie. Dzwonnica drewniana z 5 dzwonami, sygnatura w kopule. Zakrystia, podobnie jak kościół, była wymurowana z cegły. Kolejna wizytacja z 1741 r. biskupa Józefa Eustachego Szembeka potwierdza wcześniejsze informacje dotyczące świątyni.

Sytuacja kościoła parafialnego, a zwłaszcza stan techniczny budynku, zmieniła się znacznie na przestrzeni 13 lat. Wizytujący parafię w 1754 r. biskup Walenty Wężyk wyraził niepokój z powodu złego stanu kościoła, wzmiankując w protokole o potrzebie restauracji budynku kościelnego i zabezpieczeniu dzwonnicy, która groziła zawaleniem²¹. Źródło informuje także, że w kościele znajdowało się 8 ołtarzy, czyli ich liczba zmniejszyła się o 1 w stosunku do poprzedniej wizytacji. W protokole z o 10 lat późniejszej wizytacji ksiądz Kochanowski informuje że prepozyt ma rezydencję z folwarkiem, nic natomiast nie wspomina o złym stanie świątyni. Wydaje się jednak, że sytuacja w tym zakresie była nie najlepsza, o czym może świadczyć protokół z wizytacji parafii w 1770 r.²² Wizytator wytknął proboszczowi niedbalstwo i niegospodarność i zawiesił go w funkcji proboszcza. Mianował na jego miejsce księdza Jerzego Wydźgę, kanonika chełmskiego i polecił mu zająć się naprawą kościoła, odnowieniem kaplicy i ołtarza, budową rezydencji dla proboszcza i 2 wikarych, a także wypłaceniem zasług służbie kościelnej i osobistej poprzednika. Widać, że sprawa była niecierpiąca zwłoki, ponieważ wizytator zezwolił księdzu Wydźdze na

wieku, s. 116.

²⁰ W a d o w s k i, k. 169.

²¹ W a d o w s k i, k. 169v.

²² W a d o w s k i, k. 170.

sprzedaż na ten cel części wotów. Z zadań poleconych przez wizytatora do 1774 r. nie udało się jedynie odrestaurować ołtarza²³.

Wyznacznikiem kondycji i zamożności kościoła oprócz okazałości były świątyni i jej uposażenia jest także jej zasobność w sprzęty. Generalnie wśród sprzętu kościelnego możemy wyróżnić naczynia liturgiczne (kielich na wino, patenę na chleb, ampułki na wino i wodę, puszki na komunikanty, monstrancję do adoracji), wyposażenie ołtarza (krzyż, świecznik, obrusy) i paramenty (szaty) liturgiczne, czyli oficjalny strój dla osób spełniających liturgię i ich pomocników (alba z paskiem, ornat, dalmatyka, komża, sutanna, stuła, kapa itp.).

Stan wyposażenia kościoła nabroskiego w tym zakresie możemy prześledzić na podstawie XVI-XVIII-wiecznych protokołów powizytacyjnych²⁴. Niestety dwa pierwsze tego rodzaju źródła z 1603 i 1671 r. nie zawierają zbyt wiele interesujących nas informacji. Przedstawiony w nich opis wyposażenia daje lakoniczne stwierdzenie, że „zakrystia ma dostateczne naczynia i wyposażenie” i „skarbiec zamożny w naczynia i aparaty kosztowne”. Na podstawie takich zapisów możemy się jedynie domyślać, że w świątyni nie tylko nie brakowało wyposażenia liturgicznego, ale to, które się znajdowało, było liczne i kosztowne.

O wiele zasobniejszym źródłem ze względu na szczegółowość opisu wyposażenia jest protokół z wizytacji parafii dokonanej w 1717 r. przez biskupa Krzysztofa Szembeka. Z naczyń liturgicznych wymienił 5 kielichów z paterami, puszkę, nieokreśloną liczbę ampułek i monstrancję. Na wyposażeniu ołtarza znajdował się krzyż, lampa i trybularz (kadzielnica). Biskup zaznacza, że wszystkie przedmioty były wykonane ze srebra. Wizytator nie wymienia konkretnych szat liturgicznych notując „aparaty bogactwem także się odznaczały”, co zapewne należy rozumieć, że były kosztowne i w dostatecznej ilości.

Z innych rzeczy, znajdujących się w kościele, protokół wymienia srebrną, obłożoną wkóło drogimi kamieniami, sukienkę na obraz Matki Boskiej, 3 korony, w tym jedną złotą wysadzaną drogimi kamieniami i 2 perłowe, złotą lilię oraz 8 większych i 6 mniejszych sznurów pereł. Ponadto w kościele znajdowało się kilkadziesiąt sztuk złotych i srebrnych wysadzanych drogimi kamieniami wotów, czyli symbolicznych przedmiotów zawieszonych na ołtarzu lub obok w jakiejś intencji albo w dowód wdzięczności.

O 10 lat późniejsza wizytacja przeprowadzona przez biskupa Jana Feliksa Szaniawskiego pokazuje, że wyposażenie kościoła w naczynia i szaty liturgiczne znacznie się wzbogaciło. Z 5 do 7 zwiększyła się liczba kielichów, do 2 wzrosła liczba lichtarzy, na poprzednim poziomie pozostała liczba monstrancji, krzyży, trybularzy, lamp i puszek. Po raz pierwszy wymieniona jest księga liturgiczna, tj. mszał oprawiony w srebro. Dzięki protokołowi wiemy, że wśród szat liturgicznych znajdowało się 17 ornatów i 3 kapy. Dalej protokół wspomina o „wielu” koronach, wymieniając między innymi koronę z 3 grzebieniami oraz drugą perłową, wysadzaną rubinami z 2 złotymi krzyżykami. Ponadto źródło informuje, że na wyposażeniu

²³ W a d o w s k i, k. 170.

²⁴ W a d o w s k i, k. 168-170v.

znajdowała się także nieokreślona liczba sukienek na obrazy oraz złożone w podzięce przez wiernych złote i srebrne z drogimi kamieniami wota. Według tegoż wizytatora w skarbcu kościelnym znajdowało się serce ze złota, złota lilia, 28 sznurów pereł, kilka złotych z drogimi kamieniami pierścionków oraz nieokreślona liczba oprawionych w srebro portretów. Biskup wspomina także o kwocie 1000 zł przeznaczonej na sukienkę dla NMP Bolesnej.

Zasobnym dokumentem w kwestii wyposażenia kościoła w naczynia i szaty liturgiczne jest protokół z wizytacji kościoła w 1741 r. Wizytator biskup Józef Eustachy Szembek stwierdził, że zakrystia jest bogato wyposażona w naczynia i szaty. W protokole wymienił: monstrancję, krzyż, puszkę, 6 kielichów, lampę, parę lichtarzy, 12 srebrnych ampułek, 3 kapy, srebrny trybularz i bliżej nie określone wartościowe przedmioty. Ponadto wymienione są ozdoby na obrazy w postaci koron i sukienek. Źródło informuje także o znacznej ilości złotych i srebrnych z drogimi kamieniami wotów. Wśród wotów znajdowały się tablice wotywnie z napisami i portretami trumiennymi Samuela Łaszczza i Katarzyny z Firlejów Łaszczowej.

W podobnej kondycji w zakresie wyposażenia zastał kościół podczas wizytacji w 1754 r. biskup Walenty Wężyk. Wśród bogatego sprzętu znajdowała się monstrancja, 2 puszki, 7 kielichów z paterami, krzyż, 2 kandelabry, lampa, 2 srebrne naczynka, sukienki, korony, dość bogate i liczne aparaty i nieokreślone srebrne z drogimi kamieniami ozdoby na obrazy. Podobnie jak i we wcześniejszych protokołach wymieniono kilkadziesiąt srebrnych i złotych wotów, a ponadto 8 większych i 6 mniejszych sznurów pereł.

Bardziej szczegółowy opis wyposażenia kościoła pochodzi z 1764 r. i znajduje się w protokole powizytacyjnym biskupa Walentego Wężyka. Źródło to wymienia monstrancję, 2 puszki, 2 krzyże, 7 kielichów z paterami, naczynko do „chwały”, naczynko „pro oleis”, ampułki, trybularz z łódką i łyżeczką, lampę srebrną i 2 srebrne lichtarze, które – jak zaznacza wizytator – stały przed obrazem Matki Boskiej. Ponadto wymienione są 2 srebrne łyżeczki, mszał oprawiony w srebro, 5 srebrnych koron, w tym niektóre wysadzone drogimi kamieniami. Z szat liturgicznych biskup wymienia 22 ornaty, 4 kapy i znaczną ilość innych nieokreślonych przyborów. Podobnie jak we wcześniejszych protokołach tak i to źródło wymienia kilkadziesiąt srebrnych wotów, w tym między innymi tablicę srebrną od trumny z herbami Łaszczów, 2 portrety, w tym Katarzyny z Firlejów Łaszczowej i drugi bez określenia z zaznaczeniem, że oba były srebrne. W przypadku nieokreślonego portretu możemy raczej być pewni, że chodzi o wymieniony we wcześniejszym protokole portret Samuela Łaszczza. Z innego wyposażenia wymieniono 14 paciorków (chodzi zapewne o sznury) pereł mniejszych i większych, kilka paciorków złotych i kilka szczerozłotych sztuk.

Zubożenie kościoła w sprzęty i szaty nastąpiło przed 1769 r., a powodem tego była niegospodarność i niedbalstwo proboszcza księdza Józefa Wydźgi. Wizytujący w 1769 r. parafię biskup Feliks Paweł Turski zastał świątynię w opłakanym stanie. Stwierdził postępującą ruinę ołtarza Matki Boskiej, kaplicy, a także rezydencji wikariuszów i służby kościelnej. Zauważył także braki najkosztowniejszych wotów. W celu poprawy ksiądz biskup nakazał proboszczowi Wydźdze udać się na rekolekcje. Najpierw miał uczestniczyć w rekolekcjach w seminarium w Krasnymstawie,

a następnie przy klasztorze oo. Dominikanów w Hrubieszowie, przy którym miał zamieszkać. Ponadto wyznaczył mu koadiutora (pomocnik wyznaczony przez władze kościelne) Jerzego Wydźgę, kanonika chełmskiego. Niewiele lepiej pod tym względem wyglądała sytuacja w 1774 r. Urzędującemu wówczas proboszczowi Wacławowi Dobrzelewskiemu dla odzyskania monstrancji i restauracji ołtarza biskup Antoni Onufry Okęcki pozwolił na sprzedaż mniejszej wagi wotów i niektórych szat liturgicznych.

Podstawę uposażenia duchowieństwa stanowiły majątki beneficjalne, z którymi związane były różnego rodzaju serwituty. Beneficja plebańskie składały się z ziemi uprawnej, łąk, ogrodów, dziesięcin, kołęd, mesznego i stołowego²⁵. Na uposażenie składały się także karczmy (prawo propinacji), młyny, sadzawki, kapitały złożone na procenty (wyderkafy) w kahałach żydowskich lub na dobrach ziemskich. Uposażenie beneficjów uzupełniały różnego rodzaju serwituty; wolny wrąb w lasach na opał i budowę, prawo warzenia piwa i wytwarzania gorzałki, korzystania z bezpłatnego mielenia w młynach dworskich, połowu ryb i sycenia miodu.

Ważne źródło dochodów duchowieństwa stanowiły opłaty *iura stolae*, a także z tacy i jałmużny²⁶. Ten pierwszy rodzaj świadczeń powodował jednak pewne nadużycia, które polegały na żądaniu przez kapłanów wygórowanych należności z tytułu świadczenia posług religijnych. Dlatego żeby uniknąć takiej sytuacji w kościele były powszechnie stosowane taksy opłat *iura stolae*²⁷. Największy jednak dochód płynął z dziesięcin, tj. snopowej, w ziarnie i pieniądzu²⁸.

Pierwsze informacje o uposażeniu kościoła pochodzą z 15 listopada 1411 r. i wiążą się z fundatorem tegoż kościoła Janem Sumikiem i jego żoną Agnieszką²⁹. Źródło pokazuje, że kapłan otrzymał hojne uposażenie. Beneficjum plebańskie składało się z ogrodu i palcu wielkości pół łana, na którym stanął kościół. Dalsza jego część stanowiła dziesięcina snopowa z pół Nabroża i Miętkiego oraz karczma z dwoma lub trzema zagrodnikami. Pleban dzierżył także dolinę zwaną Szyn ze wszystkimi stawkami, aż do pola „Hyndki”, w której to dolinie kapłan mógł dla siebie i dla swoich podwładnych urządzić sadzawkę. Prócz tego pleban otrzymał przyległe do kościoła pole zwane Ostrowem Wołkowskim. Na obszarze Miętkiego pleban otrzymał niwę zwaną „Kurozwłoki” wraz z łąkami i bagnami oraz wszystkimi innymi użyt-

²⁵ Meszne – rodzaj daniny rocznej, składanej przez parafian proboszczowi w formie czynszu pieniężnego lub w naturze (zapewne zobowiązującej go do odprawiania Mszy). Stołowe – rodzaj czynszu płaconego od domów proboszczowi, A. Z a j d a, *Nazwy staropolskich powinności feudalnych, danin i opłat (do 1600 roku)*, Warszawa–Kraków 1979, s. 126, 186.

²⁶ Szerzej na temat *iura stolae* patrz: M. K a r b o w n i k, *Ofiary iura stolae na ziemiach polskich w latach 1285-1918*, Lublin 1995.

²⁷ Zob. tamże.

²⁸ J. Półciwiatek uważa, że danina o nazwie „dziesięcina” nie została w nauce w pełni wyjaśniona i ponadto określa dziesięcinę jako najbardziej uciążliwą formę obowiązków chłopca wobec plebanii, t e n ż e, Z *badań nad rolą gospodarczo-społeczną plebanii na wsi pańszczyźnianej ziemi przemyskiej i sanockiej w XVI-XIX wieku*, Rzeszów 1974, s. 93.

²⁹ *Zbiór dokumentów małopolskich (dalej ZDZ), cz. V, Dokumenty z lat 1400-1440*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 121-123.

kami. Proboszcz otrzymał ponadto dziesiątą miarę zboża lub mąki z młyna na sadzawce Zminiec, dziesiątą rybę z każdego połowu w tejże sadzawce oraz prawo połowu tamże na potrzeby swego stołu. Połowu tego miało dokonywać dwóch rybaków za pomocą sieci nie zarzucając ich więcej jak 6 razy. Otrzymał także sadzawkę zwaną Wilkowskim Stawem położoną wśród pól Dobużka wraz z przyległymi łąkami oraz niwę zwaną Wołkowska, przyległą do kościoła. Pleban mógł korzystać z drewna na opał i budowę z lasów dworskich oraz pastwisk. Fundator Szapnik postanowił również, aby nikt nie ważył się w gajach i sadach zrywać owoców i wycinać najmniejszych nawet drzew i gałęzi bez zgody plebana, pod karą 6 kop groszy, z których 3 miały przypaść plebanowi a 3 fundatorowi.

Kolejne dane dotyczące uposażenia plebana znajdujemy w protokole powizytacyjnym biskupa Jerzego Zamoyskiego z 1603 r.³⁰ Według tego źródła na uposażenie parafii składały się 3 łany pola, łąk i sadzawek „multas” oraz dziesięcina w ziarnie lub pieniądzu z Nabroża, Tuczap, Mołożowa, Miętkiego, Mircza, Ślipcza, Łykoszyna, Kryszyzna i Dutrowa. Wizytujący parafię w roku 1629 i 1637 ksiądz Sasin ogólnikowo informuje, że pleban ma uposażenie znaczne nie tylko w polach, lasach, wolnym mlewie, wolnym wrębie, ale przede wszystkim w dziesięcinach osepowych, a nawet w procentach od kapitałów na dobrach lokowanych³¹. Bardziej dokładnym w kwestii określenia beneficjum plebana był biskup Krzysztof Jan Szembek³². W protokole po wizytacji z 1717 r. zanotował, że na uposażenie parafii składał się ogród, na którym stał dom wraz z zabudowaniami, 3 pola, 3 łąki, gaj, wolny wrąb lasu i wolne mlewo. Z wsi parafialnych pobierana była dziesięcina osepowa (dawana w stałej ilości czystego ziarna) i pieniężna zamiast dziesięciny snopowej. Pleban posiadał także 4 zagrodników, z których każdy miał dom i 2 ogrody, którzy odrabiali pańszczyznę po 2 dni tygodniowo. Taki stan uposażenia potwierdzony jest w kolejnych XVIII-wiecznych wizytacjach.

Ze względu na sprawowane funkcje duchowieństwo parafialne XVI-XVIII wieku możemy podzielić na 4 podstawowe kategorie: plebanów i proboszczów, wikariuszy, mansonarzy oraz różnych prebendarzy, dzierżących beneficja proste, czyli nieduszpasterskie. Ponadto możemy wyróżnić duchownych wędrownych, czyli włóczących się po kraju duchownych bez stanowisk oraz kapelanów prywatnych rezydujących przy dworach i pałacach duchownych, magnackich i szlacheckich.

W interesującym nas duchowieństwie parafialnym naczelną pozycję zajmował pleban albo proboszcz (prepozyt), któremu podlegali pozostali duchowni działający przy kościele parafialnym. W naszym przypadku plebanem, proboszczem, czyli prepozytem, nazywano duchownego stojącego na czele kościoła parafialnego. Był on zarządcą parafii i zajmował w niej najważniejszą pozycję. Decydujący wpływ na wybór plebana mieli kolatorzy kościołów parafialnych, którzy przedstawiali kandydata biskupowi. Przedstawionego kandydata biskup instytuował, a odpowiedni dziekan wprowadzał na urząd.

³⁰ W a d o w s k i, k. 168.

³¹ W a d o w s k i, k. 168v.

³² W a d o w s k i, k. 168v-169.

Drugą grupę duchowieństwa parafialnego stanowili wikariusze. Jeśli pleban rezydował na miejscu, to byli jego najbliższymi współpracownikami, jeśli zaś nie rezydował, byli jego zastępcami, przybierając zwykle miano komendarzy. W okresie staropolskim wikariusze utrzymywani byli wyłącznie z prowizji plebanów, czyli pleban określał wikariuszowi określoną pensję. Zdarzało się, że osoby świeckie zapewniały przyszłym wikariuszom podstawy utrzymania lokując na ich rzecz określone kwoty, z których były płacone im odsetki. W przypadku Nabroża mamy co najmniej dwa przykłady uposażenia w taki sposób wikariuszy. W dniu 10 maja 1717 r. Aleksander Łaszcz z Tuczap zawarł ugodę z plebanem nabroskim w sprawie dziesięciny z folwarków wsi: Nabróz, Tuczapy, Mołożów, Miętkie, Dobużek, która została przeznaczona na utrzymanie wikariusza, organisty, kantora oraz na konserwację budynku wikarego³³. Natomiast 22 kwietnia 1717 r. Andrzej Łachowski zapisał na wikarego procent od lokowanego na dobrach kapitału w wysokości 3000 zł³⁴. Ponadto wikariusze w kościele nabroskim posiadali dom i ogród. Liczba wikariuszy w interesującym nas kościele była różna i wahała się między jednym a dwoma. Zdarzało się także, że plebani nie mieli wcale wikariuszy, za co byli upominani przez wizytatorów parafii. Brak wikarego miał miejsce podczas wizytacji w 1727 r., natomiast w 1764 wizytator Kochanowski zaleca proboszczowi, aby przyjął drugiego wikarego. Nakaz wizytatora przyniósł skutek, bo już podczas dwóch kolejnych wizytacji w 1770 i 1774 r. wizytujący parafię księża potwierdzili 2 wikariuszy.

Trzecią grupę duchowieństwa stanowili prebendarze, tj. duchowni dzierżący prebendy, bez uprawnień duszpasterskich, wykonujący obowiązki nałożone na nich przez fundatorów i władze kościelne. Prebendarze przybierali różne nazwy w zależności od spełnianych funkcji. Jednymi z nich byli altarzyści, których nazwa pochodzi od *altari*, czyli prebendy związanej z ołtarzami³⁵.

Osobną grupę stanowili mansonarze, użytkownicy beneficjów prostych – mansonarii, którzy funkcjonowali przy kolegiach i byli zobowiązani do wspólnego życia. W intencji fundatorów mieli odprawiać osobne Msze św. i aniwersarze, a także codziennie odprawiać uroczystą ranną wotywę i oficjum o Najświętszej Maryi Pannie, Męce Pańskiej lub Eucharystii.

Dla interesującego nas okresu dało się odtworzyć dwudziestojednoosobową grupę plebanów, wikariuszy i altarzystów, którzy byli funkcją związani z kościołem parafialnym. Oczywiście odtworzenie pełnej obsady kościoła w Nabrożu nie jest możliwe z powodu luk w źródłach, jednak dalsza kwerenda źródeł na pewno pozwoli uzupełnić poniższy wykaz.

³³ Niestety źródło nie podaje żadnych informacji dotyczących konfliktu ograniczając się tylko to zdawkowej informacji o zawarciu ugody i określeniu na co sporna dziesięcina została przeznaczona.

³⁴ W a d o w s k i, k. 168v-169.

³⁵ Informacje na temat altarii znajdują się w dalszej części pracy.

Tabela 1. Duchowni Kościoła w Nabrożu XV-XVIII stulecia³⁶

Lp.	Funkcja, imię i nazwisko	Wzmianka w źródłach
1	Rektor Jan	1424
2	Pleban Stanisław	1466
3	Pleban Maciej z Hrubieszowa	1470,1493
4	Pleban Krzysztof Krzywicki	1596
5	Ksiądz Samuel Łaszcz	początek XVII w.
6	Ksiądz Ludwik Piwko	23.03.1631
7	Ksiądz Jan Osiński	1.08.1657, 15.07.1658, 3.04.1661, 6.08.1661,23.02.1666
8	Ksiądz Albert Wielądcki	1668-1690
9	Wikary Aleksander Łaszcz	1717
10	Proboszcz Marcin Fijałkowski, dziekan beński	1717
11	Pleban Grzegorz Augustyn Majdański	1727
12	Altarzysta Stanisław Teleżyński	1727
13	Pleban August Macedoński	1734
14	Wikary Jakub Reyman	od 1748
14	Ksiądz Józef Wyźga	1748-1770
15	Altarzysta Józef Zakielski	1747, 1764, 1770
17	Pleban Jerzy Wydźga	1769
18	Wikary Józef Łukaszewski	1754, 1764
19	Prepozyt Wacław Dobrzelewski	1774
20	Ksiądz Paweł Korzeniowski	†przed 15.03.1800
21	Proboszcz Klemens Ubysz	21.02.1800; 10.01.1806; 5.11.1810

Uzupełnieniem niejako duchowieństwa była służba kościelna, której rola i znaczenie w niektórych dziedzinach życia parafialnego i społecznego była nader interesująca i ważna. Stanowili ją ludzie świeccy czy też „pół duchowni”, mający (np.

³⁶ ZDZ, cz. V, nr 1351; S w i e ż a w s k i, dz. cyt., s. 182; AAL, KGL, sygn. Rep. 60A 111, k. 60, sygn. Rep. 60A 123, k. 380, sygn. Rep. 60A 125, k. 61; B. R u d o m i c z, *Efe-meros czyli Diariusz prywatny pisany w Zamościu w latach 1656-1672*, cz.1-2, wyd. W. Froch, M. Klementowska, Lublin 2002, cz. 1, s. 49, 90, 211, 229; cz. 2, s. 69; APL, K.m.T., sygn. 29, s. 16; sygn. 39, s. 42, sygn. 12, s. 282, 288; sygn. 29, s. 13; J. F r y k o w s k i, J. i E. N i e d ź w i e d ź, *Dzieje miejscowości, gminy Łaszczów – powiat tomaszowski, Łaszczów–Zamość* 2004, s. 54.

niektórzy nauczyciele) niższe święcenia duchowne. Byli ściśle związani z kościołem parafialnym. Służyli jemu i wiernym parafii, czerpiąc z tego środki do życia. Byli to organiści, kantorzy, dzwonnicy, zakrystianie, kalkaniści – pomocnicy organistów. Ich zadaniem była pomoc w sprawowaniu liturgii oraz utrzymanie w odpowiednim stanie świątyni parafialnej. Do służby kościelnej zaliczano także – z pewnymi wyjątkami (np. Kraków) – nauczycieli. Nie przy każdym jednak kościele spotykamy wszystkich przedstawicieli służby kościelnej. Służba ta dostawała uposażenie od plebanów. Oprócz pensji otrzymywali oni także ofiary od ludzi za świadczone usługi. Należy przypuszczać, że mieli pewien udział w dochodach z chrztów, ślubów, wywodów, pogrzebów itp.³⁷ Sama pensja bowiem nie wystarczyłaby na utrzymanie. Obok służby kościelnej przy świątyniach parafialnych, a także przy niektórych filialnych i szpitalnych działach tzw. witycy, nazywani prowizorami lub ekonomami. Ich zadaniem było czuwanie nad funduszem przeznaczonym na utrzymanie budynku kościelnego, troska o zaopatrzenie kościoła w potrzebne sprzęty i paramenty, dbanie o wino mszalne i światło. Ze swojej działalności mieli składać sprawozdanie rządcy parafii.

Inną grupą osób świeckich zatrudnionych w duszpasterstwie parafialnym byli wityrkusi. Osoby te były odpowiedzialne za stan materialny kościoła, jego wyposażenie i uposażenie.

Z informacjami dotyczącymi służby kościelnej w Nabrożu spotykamy się dopiero w protokole z wizytacji parafii w r. 1717³⁸. Źródło wymienia bez podania nazwiska organistę, dodaje jednak, że posiadał on dom i ogród. Dalej dowiadujemy się, że w wyniku ugody uczynionej w Łaszczowie 10 maja 1717 r. Aleksander Łaszcz, wojewoda bełski, na utrzymanie wikariusza, organisty i kantora przeznaczył dziesięcinę zbożową z folwarków we wsiach: Nabroź, Tuczapy, Mołożów, Miętkie i Dobużek. O dziesięć lat późniejsze tego samego rodzaju źródło wykazało, że mimo uposażenia na organistę i kantora w parafii był tylko ten pierwszy. Bardziej liczną służbę kościelną, gdyż liczącą trzech przedstawicieli, odnotowano w 1754 r. Źródło wymienia organistę, kantora i kościelnego nie podając niestety ich danych personalnych³⁹. Taka liczba służby nie utrzymała się zbyt długo. Podczas wizytacji w 1764 r. biskup Walenty Wężyk stwierdził, że dla prawidłowego sprawowania liturgii nie wystarczy organista i dziad, nakazał więc plebanowi zatrudnić jeszcze kantora i dzwonnika⁴⁰.

Procesowi zakładania szkół w poszczególnych parafiach, jako podstawowych jednostkach administracji kościelnej, pierwotnie przyświecał dwojaki cel: umożliwienie szerszym rzeszom dostępu do kapłaństwa oraz przygotowanie odpowiedniej grupy chłopców, których obecność miała uświetnić sprawowanie obrzędów liturgicznych w kościele⁴¹.

³⁷ L i t a k, *Parafie w Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku*, s. 170.

³⁸ W a d o w s k i, k. 168v, 169.

³⁹ W a d o w s k i, k. 169v.

⁴⁰ W a d o w s k i, k. 170.

⁴¹ E. W i ś n i o w s k i, *Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze wiślickiej w średnio*

Obowiązek zakładania i utrzymywania szkół na terenie parafii w Kościele zachodnim nałożył Sobór Laterański IV (1215)⁴². Sprawa ta nabrała szczególnej wagi na forum Soboru Trydenckiego (1545-1563). Wówczas to, wraz z pojawieniem się i gwałtownym rozszerzaniem reformacji, w Kościele katolickim powstała wyjątkowa potrzeba nauczania ogółu wiernych. Od drugiej połowy XVI w. do pierwotnych celów szkolnej edukacji dołączono jeszcze wykształcenie i wychowanie religijno-moralne⁴³. Szkoła więc, obok szpitala, była agendą parafii. Znajdowała się też z reguły pod bezpośrednią opieką jej zarządcy (plebana) oraz władz nadrzędnych, które wytyczały linię rozwoju szkolnictwa podczas synodów, zarówno prowincjonalnych, jak i diecezjalnych, oraz przeprowadzały kontrole, przede wszystkim podczas wizytacji kanonicznych⁴⁴.

Pierwsza wzmianka pośrednia o szkole przykościelnej w Nabrożu pochodzi z r. 1727⁴⁵. W protokole powizytacyjnym przy opisie duchowieństwa i personelu pomocniczego wizytator stwierdził „Kantora i bakałarza nie ma”. Na podstawie takiego zapisu możemy się domyślać, że wcześniej był bakałarz, a jeżeli był bakałarz, to była także i szkołka przykościelna. Znanca tematu Jacek Chachaj uważa, że w protokołach powizytacyjnych z pierwszej połowy XVII w. mocno akcentowano brak szkoły. Traktowano taki stan za nienormalny i najczęściej wyraźnie go notowano. Można się zatem spodziewać, że brak informacji o szkole może oznaczać fakt jej istnienia, bowiem wizytator, zwłaszcza jeśli miał długą listę spraw do opisanego w parafii, mógł nie zwracać uwagi na stan normalny. Inaczej zaś sprawa wygląda w stosunku do źródeł z drugiej połowy XVII oraz z XVIII w. Analiza treści wizy-

wieczu, Warszawa 1965, s. 9-10; S. K o t, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI-XVIII wieku*, Lwów 1912, s. 16-17; S. L i t a k, *Struktura i funkcje parafii w Polsce*, [w:] *Kościół w Polsce*, t. II, Kraków 1970, s. 380; t e n ż e, *Kościół w miastach i na wsi*, [w:] *Księga jubileuszowa Profesora Feliksa Kiryka*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”, *Studia Historica* III, Kraków 2004, s. 447-453; L. M u s i o ł, *Dzieje szkół parafialnych w dawnym dekanacie pszczyńskim*, Katowice 1933, s. 48; A. K a r b o w i a k, *Dzieje wychowania i szkół w Polsce*, t. I, Petersburg 1898, s. 170-171; S. O l c z a k, *Szkolnictwo parafialne w Wielkopolsce w XVII i XVIII wieku (w świetle wizytacji kościelnych)*, Lublin 1978, s. 7; J. R y ś, *Z dziejów szkoły parafialnej w Myślenicach*, [w:] *Księga jubileuszowa Profesora Feliksa Kiryka*, s. 453-459.

⁴² E. W i ś n i o w s k i, *Sieć szkół parafialnych w Wielkopolsce i Małopolsce w początkach XVI wieku*, „Roczniki Humanistyczne” 15(1967), z. 2, s. 85; O l c z a k, dz. cyt., s. 7.

⁴³ K o t, dz. cyt., s. 16-17; L i t a k, *Struktura i funkcje parafii w Polsce*, s. 380; M u s i o ł, dz. cyt., s. 48-50. Więcej informacji na temat organizacji i funkcjonowania szkół parafialnych patrz: M. P a w l a k, *Szkoły parafialne na Kujawach w epoce staropolskiej*, Bydgoszcz 2005; J. K r u k o w s k i, *Szkolnictwo parafialne Krakowa w XVII wieku*, Kraków 2001; W. F r o c h, *Dzieje szkoły lubelskiej przy kościele parafialnym św. Mikołaja w XV-XVIII wieku*, Lublin 1999.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ W a d o w s k i, k. 169.

tacji z tego okresu wskazuje, że w tym czasie starano się odnotować istnienie szkoły⁴⁶. Wobec powyższego, opierając się na badaniach Jacka Chachaja, możemy być raczej pewni istnienia szkoły przykościelnej w Nabrożu.

Bractwa, konfraternie, jako forma życia religijnego dobrowolnie zrzeszająca osoby świeckie albo duchowne, sięgają swoim początkiem być może okresu wczesnochrześcijańskiego, czyli IV stulecia, jednak pewniejsze jest doszukiwanie się ich genezy na przełomie VII i VIII w.⁴⁷ Pewne jest, że we Francji pojawiły się w XI a we Włoszech między X a XII wiekiem. Wielki rozwój bractw nastąpił w okresie tzw. przebudzenia ewangelicznego i komun miejskich, ponieważ każdy mieszkaniec miasta, chcąc cieszyć się przywilejami, musiał należeć do organizacji społecznych. W średniowiecznej Europie Zachodniej bractwa działały w każdej większej miejscowości i miasteczku.

Bractwa, jako zrzeszenia religijne, tworzone były na mocy specjalnych dekretów Stolicy Apostolskiej lub biskupa. Pozostawały pod zwierzchnictwem władz kościelnych jako stała fundacja, posiadały osobowość prawną, własną administrację i statuty regulujące ich strukturę. Miały one na celu rozwój kultu Bożego, pogłębienie religijności członków oraz więzi między nimi⁴⁸. Organizacje bractw regulowały statuty zatwierdzone przez Stolicę Apostolską lub biskupa. Jako instytucje kościelne otrzymywały prawo do miejsca kultu, kościoła, kaplicy lub ołtarza, gdzie odprawiały nabożeństwa pod kierunkiem wyznaczonego przez władze kościelne kapłana. Członkowie bractwa byli zobowiązani do przestrzegania jego statutu oraz uczestniczenia w nabożeństwach i procesjach pod własną chorągwią lub innym znakiem.

Na ziemiach polskich najwcześniej, gdyż w XIII wieku, bractwa pojawiły się na Śląsku, w następnym stuleciu rozpowszechniły się na Warmii, Ziemi Chełmińskiej i Krakowskiej, a w 1395 r. odnotowano je w niedalekim Lublinie. Prężny rozwój bractw w Polsce nastąpił po soborze trydenckim. Stały się one ważnym czynnikiem odnowy kościelnej i płaszczyzną powszechnego oddziaływania na świadomość duchową społeczeństwa, ułatwiając ograniczenie wpływów reformacji⁴⁹.

W okresie staropolskim na terenie państwa polskiego funkcjonowało około 80 typów bractw, głównie dewocjonalnych⁵⁰. Najczęściej występującymi były bractwa

⁴⁶ J. C h a c h a j, *Łacińskie szkolnictwo parafialne na Rusi Koronnej od XVI do XVIII wieku*, Lublin 2003, s. 62-63.

⁴⁷ M. S u r d a c k i, *Edukacja i opieka społeczna w Urzędowie XV-XVIII w.*, Lublin 2004, s. 145-146.

⁴⁸ Szerzej na temat funkcjonowania bractw w Kościele zobacz prace: *Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym*, red. M. Mańkowska, H. Zaremska, Warszawa 2002; J. F l a g a, *Bractwa religijne w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, Lublin 2004; t e n ż e, *Rekrutacja do bractw religijnych w XVII i XVIII wieku na przykładzie archidiakonatu lubelskiego*, „Roczniki Humanistyczne” 35(1987), z. 2; S. L i t a k, *Bractwa religijne w Polsce przedrozbiorowej XVII-XVIII wieku. Rozwój i problematyka*, „Przegląd Historyczny” 88(1977), z. 3-4; K. K u ż m a k, *Bractwa kościelne, konfraternia*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. II, Lublin 1985, kol. 1013.

⁴⁹ L i t a k, *Bractwa religijne w Polsce przedrozbiorowej*, s. 506-510.

⁵⁰ Tamże, s. 518.

maryjne, spośród których najpopularniejsze były bractwa różańcowe, następnie z kolei były szkaplerzne oraz literackie. Oprócz wyżej wspomnianych występowały także bractwa poświęcone kultowi poszczególnych świętych, a także o wezwaniach trynityarskich, chrystologicznych oraz anielskich.

Opiekę duszpasterską nad bractwem sprawował promotor, którym przeważnie był pleban albo wikariusz danej parafii. Jeśli dla promotora przewidywano osobne beneficjum, mógł nim być specjalny prebendarz⁵¹. Bractwa posiadały własne fundusze pochodzące z różnego rodzaju darowizn, zazwyczaj czynionych przez testatorów na łożu śmierci. Władze brackie zajmowały się wydawaniem tych kwot, przeważnie udzielając pożyczek na wyderkafy najczęściej starozakonnym.

Działające w Nabrożu Bractwo Szkaplerzne było jednym z bractw maryjnych, obok bractwa Różańca Świętego i Pocieszenia Matki Boskiej, które stawiały sobie za cel pielęgnowanie kultu maryjnego, będącego jednym z ważniejszych elementów reformy katolickiej w XVII w. Zostało ono zaprowadzone kosztem Aleksandra Myszkowskiego, starosty tyszowieckiego, 25 września 1639 r. przez lubelskich oo. karmelitów bosych. W tym samym roku bractwo zostało zatwierdzone przez biskupa⁵².

Wizytacje parafii nabroskiej z 1741 i 1754 r. nie wnoszą niczego nowego do refleksji dotyczącej funkcjonowania bractwa przy kościele, poza potwierdzeniem jego funkcjonowania⁵³.

Protokół z wizytacji z 1774 r. w ogóle nie wspomina o działającym bractwie. Możemy się domyślać, że jak na innych ziemiach zaboru austriackiego tak i w Nabrożu bractwo zostało zlikwidowane dekretem cesarza Józefa II w 1783 r.⁵⁴

Altaria⁵⁵, prebenda związana z ołtarzem w kościele katedralnym, kolegiackim lub parafialnym znana jest w Kościele polskim od XIV w. Geneza ich związana jest z instytucją kapelanii zamkowych, pałacowych i działającymi w jej ramach kapelanami, ze zwyczajem odprawiania Mszy św. czytanych (cichych) i powstawaniem w kościołach ołtarzy bocznych. Fundowana głównie w miastach, rzadziej na wsi przy bardziej znanych kościołach wiejskich, niejednokrotnie miała służyć uświetnieniu kościoła. Altarie były związane z konkretnymi ołtarzami, rzadziej kaplicami i nosiły właściwe im wezwania, ale miały często także własne. W Polsce największy ich rozkwit przypada na wiek XVI i pierwszą połowę XVII. Fundatorami altarii byli mieszczanie, szlachta i duchowieństwo.

Obowiązki prebendarzy określone były w dokumentach fundacyjnych i erekcyjnych prebend. Najczęściej posiadacze altarii zobowiązani byli do odprawiania

⁵¹ S. L i t a k, *Struktura i funkcje parafii w Polsce*, [w:] *Kościół w Polsce*, t. II, red. J. Kłoczowski, Kraków 1970, s. 462-463.

⁵² W a d o w s k i, k. 168v, 169.

⁵³ W a d o w s k i, k. 169, 169v.

⁵⁴ K u ź m i a k, *Bractwa kościelne*, s. 1015.

⁵⁵ J. S z y m a ń s k i, *Altaria*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. I, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszuk, Z. Sułkowski, Lublin 1985, kol. 387-388. L i t a k, *Parafie w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, s. 162-166.

wyznaczonej liczby Mszy świętych czytanych, później także śpiewanych (najczęściej 2-3 razy w tygodniu, później 2-3 razy na kwartał) za dusze fundatora lub jego spadkobiercy, a także członków wspólnoty. Proces zanikania altarii miał miejsce w XVIII i XIX wieku i wynikał z dewaluacji uposażeń altaryjnych, z tendencji do ograniczania beneficjów prostych, a także z ogólnego zjawiska redukcji uposażeń kościelnych.

Altaria przy ołtarzu w kaplicy Matki Boskiej Szkaplerznej była erygowana 19 maja 1717 r. przez biskupa chełmskiego Krzysztofa Jana Szembeka⁵⁶. Jej fundatorem był Aleksander Michał z Tuczap Łaszcz, wojewoda i kasztelan bełski. Na uposażenie dla altaryzisty przeznaczył plac z ogrodem, na którym obiecał postawić dom i utworzyć sad oraz kapitał w wysokości 5000 zł, który przynosił 400 zł procentu rocznie. W zamian za to altaryzista został zobowiązany do odprawiania Mszy świętych przez 4 dni w tygodniu. Z tego 3 Msze święte za dusze rodziców fundatora, Samuela i Heleny Łaszczów, 9 za duszę żony fundatora Katarzyny i 1 za dusze z rodziny za mniejsze grzechy. Ponadto w dokumencie fundacyjnym był zapis, który nakładał na altaryzystę odprawianie Mszy za duszę fundatora po jego śmierci i zobowiązywał go do pomocy nabroskiemu proboszczowi. Pierwszym odnotowanym w 1727 r. altaryzystą był ksiądz Stanisław Teleżyński.

19 lipca 1747 r. biskup Józef Łaszcz zwiększył uposażenie tej altarii. Do zapisanych przez swojego ojca Aleksandra Michała nieruchomości dodał jeszcze dwa kawałki gruntu mierzące po 4 staj.

Z wizytacji z 1764 r. wynika, że altaria w tym czasie nie była obsadzona, a dotychczasowy altaryzista ksiądz Józef Zakielski przejął obowiązki kapelana w zakonie w Sokalu. Wizytator nakazał mu powrócić do Nabroża i dalej pełnić obowiązki altaryzisty. Opuszczenie Nabroża przez Zakielskiego zapewne było spowodowane zatarciem z proboszczem o beneficjum, ponieważ wizytator, nakazując mu wrócić na poprzednie stanowisko, przekazał mu sporny ogród na rezydencję.

Opiekę nad ubogimi i w ogóle nad cierpiącymi Kościół zawsze uznawał za jedną z najważniejszych cnót i misji chrześcijańskich. Od początku zaprowadzania chrześcijaństwa opiekę nad tymi ludźmi prowadził w zakładanych przez siebie szpitalach. Szpital w średniowieczu, a także w XVI-XVIII stuleciu pełnił zasadniczo funkcję przytułku a nie, w dzisiejszym tego słowa znaczeniu, lecznicy. Dlatego „pensjonariuszami” tych instytucji byli zarówno ludzie chorzy, jak też biedni i starzy.

Pierwsze polskie szpitale zakładane były na przełomie XII i XIII wieku, głównie w większych miastach. Dalszy rozwój tych instytucji nastąpił w XIV w., gdy zaczęły powstawać tzw. szpitale prepozyturalne, stanowiące odrębne placówki administracyjno-gospodarcze. Szpitale posiadały wówczas osobny kościół oraz własnego duchownego, prepozyta. Placówki te w bardzo dużym stopniu uzależnione były od miast i ich magistratów, którzy sprawowali rządy nad szpitalami za pomocą swoich przedstawicieli zwanych prowizorami.

Po Soborze Trydenckim, 1545-1567, zaczęto w Polsce zakładać szpitale-przytułki, które zajmowały się opieką nad starcami. Szpitale te stanowiły agendy parafii

⁵⁶ W a d o w s k i, k. 268v-270v.

i zarządzane były przez plebanów⁵⁷. Zgodnie z konstytucjami soboru pozostawiono funkcje prowizorów, utrzymując ich obowiązek składania sprawozdań biskupowi. Uchwały synodu krakowskiego z 1601 r. nakazywały plebanom kontrolę szpitali i ich kierowania nimi przez osoby świeckie -prowizorów⁵⁸. Dla zapobieżenia nadużyciom lub zwykłej niegospodarności biskup krakowski B. Maciejowski wydał zarządzenie, w którym precyzował sposób powoływania prowizorów przez proboszczów. Według tego dokumentu funkcję tę mogli pełnić mieszczanie zapobiegliwi i uczciwi, nie zadłużeni na rzecz szpitala, którzy nie ubiegali się o objęcie funkcji z powodów materialnych. W zarządzeniu tym zalecano też zmianę prowizorów co 3 lata. Ponadto plebani mieli raz w miesiącu organizować zebrania z udziałem prowizorów i przedstawicieli magistratu, kontrolować finanse szpitalne, a w razie potrzeby udzielać mu odpowiedniej pomocy.

Na podstawie przebadanych źródeł możemy się domyślać, że szpital w Nabrożu funkcjonował zapewne już w XVII w. Konkretnie dane pochodzą z 1750 r. i znajdują się w protokole z wizytacji parafii⁵⁹. Źródło to dostarcza nam dwie informacje, pierwszą że w Nabrożu były „dawniej” 2 szpitale, tj. dla szlachty i dla plebejuszy, dalej źródło informuje, że szlachecki szpital spalił się i nie został odbudowany. Natomiast druga mówi, że budynek szpitalny był w złym stanie i zamieszkiwało w nim 4 ubogich. O cztery lata późniejsza wizytacja potwierdza zły stan techniczny szpitala obwiniając o to małą fundację⁶⁰.

O tragicznej wręcz sytuacji tej instytucji informuje nas protokół z wizytacji z 1764 r.⁶¹ Raport powizytacyjny księdza Kochanowskiego ukazuje, że szpital ze starości się rozwała. Podaje także wysokość fundacji, która wynosiła 25 zł węgierskich. Informuje także, że wcześniej w szpitalu było 4, a w trakcie wizytacji tylko 2 pensjonariuszy. Wizytator upomina także prepozyta, aby odzyskał, bliżej w źródle nieokreślona, fundację na szpital.

⁵⁷ Szerzej na temat działalności szpitali patrz: M. S ł o Ń, *Szpitaly średniowiecznego Wrocławia*, Warszawa 2000; t e n ż e, *Średniowieczny szpital dziecięcy we Wrocławiu*, [w:] *Od narodzin do wieku dojrzałego. Dzieci i młodzież w Polsce*, cz. 1: *Od średniowiecza do wieku XVIII*, red. M. Dąbrowska, A. Klonder, Warszawa 2002, s. 186-191.

⁵⁸ M. S u r d a c k i, *Ustrój polskich szpitali potrydenckich*, „Roczniki Humanistyczne” 48(2000), z. 2, s. 543.

⁵⁹ W a d o w s k i, k. 169v.

⁶⁰ W a d o w s k i, k. 169v.

⁶¹ W a d o w s k i, k. 169V-170.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Archidiecezji Lubelskiej (AAL), Konsystorz Generalny Lubelski (KGL): sygn. Rep. 60 A 111; sygn. Rep. 60 A 123; sygn. Rep. 60A 125; sygn. Rep. 60A 151; sygn. Rep. 60A 171.

Archiwum Państwowe w Lublinie, Księgi miejskie Tyszowiec: sygn. 12; sygn. 29; sygn. 39.

W a d o w s k i J.A., Dzieje dawnej diecezji chełmskiej i jej kościołów, [w:] Katalog rękopisów PAN w Krakowie, Teki Wadowskiego, nr 2372/1. *Kronika Parafii Nabróż*, t. 1.

Źródła drukowane

R u d o m i c z B., Efemeris czyli Diariusz prywatny pisany w Zamościu w latach 1656-1672, cz. 1-2, wyd. W. Froch, M. Klementowska, Lublin 2002.

Zbiór dokumentów małopolskich, cz. V, *Dokumenty z lat 1400-1440*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970.

Opracowania

C h a c h a j J., Łacińskie szkolnictwo parafialne na Rusi Koronnej od XVI do XVIII wieku, Lublin 2003.

Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym, red. M. Mańkowska, H. Zaremska, Warszawa 2002.

F l a g a J., Bractwa religijne w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku, Lublin 2004.

F l a g a J., Rekrutacja do bractw religijnych w XVII i XVIII wieku na przykładzie archidiakonatu lubelskiego, „Roczniki Humanistyczne” 35(1987), z. 2.

F r o c h W., Dzieje szkoły lubelskiej przy kościele parafialnym św. Mikołaja w XV-XVIII wieku, Lublin 1999.

G i l A., Prawosławna Eparchia Chełmska do 1596 roku, Lublin–Chełm 1999.

K a r b o w i a k A., Dzieje wychowania i szkół w Polsce, t. I, Petersburg 1898.

K a r b o w n i k M., Ofiary *iura stolae* na ziemiach polskich w latach 1285-1918, Lublin 1995.

K o t S., Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI-XVIII wieku, Lwów 1912.

K r u k o w s k i J., Szkolnictwo parafialne Krakowa w XVII wieku, Kraków 2001.

K u m o r B., Chełmska diecezja, [w:] Encyklopedia Katolicka, t. III, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszuk, Z. Sułowski, Lublin 1985.

- K u m o r B., Granice metropolii i diecezji polskich (968-1939), „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 19 (1969).
- K u ź m i a k K., Bractwa kościelne [w:], Encyklopedia Katolicka, t. II, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1985.
- L i t a k S., Bractwa religijne w Polsce przedrozbiorowej XII-XVIII wieku. Rozwój i problematyka, „Przegląd Historyczny” 88(1977), z. 3-4.
- L i t a k S., Kościoły w miastach i na wsi, [w:] Księga jubileuszowa Profesora Feliksa Kiryka, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”, Studia Historica III, Kraków 2004.
- L i t a k S., Parafie w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku, Lublin 2004.
- L i t a k S., Struktura i funkcje parafii w Polsce, [w:] Kościół w Polsce, t. II, red. J. Kłoczowski, Kraków 1970.
- M i r o n o w i c z A., Struktura organizacyjna kościoła prawosławnego w Polsce w X-XVIII wieku, [w:] Kościół prawosławny w Polsce dawniej i dziś, red. L. Adamczuk, A. Mironowicz, Warszawa 1993.
- M u s i o ł L., Dzieje szkół parafialnych w dawnym dekanacie pszczyńskim, Katowice 1933.
- N o w o w i e j s k i A., Wykład liturgii Kościoła katolickiego, t. I, Warszawa 1893.
- O g r o d n i k R., Organizacja diecezji chełmskiej obrządku łacińskiego w latach 1375-1546, [w:] Średniowieczny kościół polski. Z dziejów duszpasterstwa i organizacji kościelnej, red. M.T. Zahajkiewicz, S. Tylus, Lublin 1999.
- O l c z a k S., Szkolnictwo parafialne w Wielkopolsce w XVII i XVIII wieku (w świetle wizytacji kościelnych), Lublin 1978.
- P a ł k a P., Powstanie katedralnej kapituły obrządku łacińskiego w Chełmie i przeniesienie jej do Krasnegostawu, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 17(1970).
- P a w ł a k M., Szkoły parafialne na Kujawach w epoce staropolskiej, Bydgoszcz 2005.
- P e t e r J., Szkice z przeszłości miasta kresowego, Zamość 1947.
- P ó ł ć w i a r t e k J., Z badań nad rolą gospodarczo-społeczną plebanii na wsi pańszczyźnianej ziemi przemyskiej i sanockiej w XVI-XIX wieku, Rzeszów 1974.
- R y ś J., Z dziejów szkoły parafialnej w Myślenicach, [w:] Księga jubileuszowa Profesora Feliksa Kiryka, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”, Studia Historica III, Kraków 2004.
- S ł o Ń M., Szpitale średniowiecznego Wrocławia, Warszawa 2000.
- S ł o Ń M., Średniowieczny szpital dziecięcy we Wrocławiu, [w:] Od narodzin do wieku dojrzałego. Dzieci i młodzież w Polsce, cz. 1: Od średniowiecza do wieku XVIII, red. M. Dąbrowska, A. Klonder, Warszawa 2002.
- S u r d a c k i M., Edukacja i opieka społeczna w Urzędowie XV-XVIII wieku, Lublin 2004.
- S u r d a c k i M., Ustrój polskich szpitali potrydenckich, „Roczniki Humanistyczne” 48(2000), z. 2.

- S w i e ż a w s k i A., Erekcja parafii w Nabrożu i jej losy w XV wieku, [w:] Mazowsze i Ruś Czerwona w średniowieczu. Wybór pism, wybór prac A. Swieżawski, Częstochowa 1977.
- S z y m a ń s k i J., Altaria, [w:] Encyklopedia Katolicka, t. I, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułkowski, Lublin 1985.
- T r a j d o s T., Kościół katolicki na ziemiach ruskich Korony i Litwy za panowania Władysława II Jagiełły (1386-1434), t. I, Wrocław 1983.
- W i ś n i o w s k i E., Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze wiślickiej w średniowieczu, Warszawa 1965.
- W i ś n i o w s k i E., Sieć szkół parafialnych w Wielkopolsce i Małopolsce w początkach XVI wieku, „Roczniki Humanistyczne” 15(1967), z. 2.
- Z a h a j k i e w i c z M., Diecezja lubelska. Informator historyczny i administracyjny, Lublin 1985.
- Z a j d a A., Nazwy staropolskich powinności feudalnych, danin i opłat (do 1600 roku), Warszawa–Kraków 1979.